# “Międzynarodowe Święto Kobiet”

Zacznijmy od początku, czyli odrobina historii z XX wieku. Dzień Kobiet ustanowiono w 1910 roku, na mocy Międzynarodówki Socjalistycznej. Nie ustalono oficjalnej daty, kiedy to święto miałoby się odbywać, dlatego przez kilka kolejnych lat data ta była ruchoma. W 1914 roku ujednolicono ją na 8 marca. To międzynarodowe święto wymyśliły uczestniczki II. Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej Kobiet w Kopenhadze. Przywódczyni ruchu kobiet – niemiecka feministka Klara Zetkin - była prawdopodobnie pomysłodawczynią. Co doprowadziło do ustanowienia Międzynarodowego Dnia Kobiet? 28 lutego 1909 roku zorganizowano pierwszy Dzień Kobiet w formie marszu. Manifestacja ta miała upamiętnić protest, który miał miejsce 8 marca 1908 roku w Nowym Jorku, podczas którego około 15 tysięcy pracowników branży odzieżowej domagało się praw ekonomicznych i politycznych dla kobiet. Pochód z 28 lutego miał równocześnie upamiętniać strajk kobiet w fabryce bawełny z 1857 roku. 19 marca 1911 roku odbył się pierwszy Dzień Kobiet między innymi w Niemczech, Austrii, Szwajcarii i Danii. Kobiety domagały się równouprawnienia społecznego i ekonomicznego, a manifestacje przeszły ulicami wielu miast. Domagano się prawa kobiet do głosowania i obejmowania stanowisk publicznych, praw kobiet do pracy i szkoleń zawodowych oraz zaprzestania dyskryminacji w miejscu pracy.

A jak było w Polsce? Polska obchodzi to święto od 1924 roku. Po zakończeniu II wojny światowej zyskało nawet status święta narodowego, ale zyskało popularność dopiero w latach 70. w czasach PRL-u. Święto to istniało po to, aby obywatele “nie zapomnieli o przywiązaniu do Państwa Ludowego, miłości do wielkich idei pokoju i socjalizmu”. Kobietom wręczano wtedy kwiaty — na początku goździki, a później tulipany. Oprócz tego dawano także przedmioty użytku codziennego, jak rajstopy, ręczniki, ścierki, mydła czy kawę. Publikowano portrety kobiet z różnych dziedzin sektorów życia gospodarczego. Było to święto obowiązkowo obchodzone w szkołach czy zakładach pracy. Dzień Kobiet stracił swój komunistyczny wydźwięk po 1989 roku. Święto obchodzone było od tego czasu bez politycznych odniesień i w lepszej atmosferze. Co roku 8 marca kobiety otrzymują kwiaty, prezenty oraz życzenia od mężów, partnerów, ojców. Tradycja pozostała, a goździki królują obok tulipanów i czerwonych róż.

Jak świętowany jest na świecie? Co kraj to inny obyczaj. Jak już wspominałam o polskich goździkach, które są symbolem między innymi wyróżnienia, a ich symbolika zależy od koloru, ale przyznać można, że jest bardzo szeroka. Wracając do kwiatów, we Włoszech kobiety zamiast kwiatka otrzymują gałązki akacji srebrzystej lub obdarowywane są żółtymi mimozami. Podobny podarunek otrzymują kobiety w Rosji - gałązki akacji. W Niemczech popularne są czerwone goździki, które symbolizują miłość, pasję i podziw. Najbardziej zadowolone mogą być kobiety z Chin, pracujące w przedsiębiorstwach państwowych, które 8 marca zostają zwolnione z połowy dnia w pracy. Wiele sklepów oferuje wtenczas specjalne zniżki dla kobiet, zwłaszcza na ubrania i kosmetyki. A dobrze wiemy, że kosmetyki i ubrania to rzeczy, które my, kobiety kochamy. Śmieszną ciekawostką jest to, że w prowincji Guangdong w Chinach, mężczyźni organizowali wycieczki górskie w makijażu i butach na wysokim obcasie! W Rosji Dzień Kobiet jest również świętem wolnym od pracy. W Izraelu, gdzie jeszcze niedawno nikt nie obchodził Święta Kobiet, dzisiaj większość kobiet otrzymuje kwiaty i prezenty od mężczyzn, a mnóstwo salonów kosmetycznych oferuje tego dnia zabiegi upiększające za darmo. Szczęściary... We Włoszech Dzień Kobiet świętowany jest w damskim gronie, na imprezach, domówkach, z dobrym jedzeniem i winem. W Rumunii i Portugalii również, ale z wyjątkiem - panie świętują w nocy 8 marca zarezerwowanej tylko dla kobiet.

W Wielkiej Brytanii organizowane są liczne wykłady i wystawy opowiadające o wybitnych kobietach. Opowiadane są historie, o tym jak doszło do równouprawnienia. Dzień Kobiet obchodzony jest tam 10 marca, mimo że oficjalna data to 8 marca. We Włoszech celebrowanie 8 marca zaczyna się już tydzień wcześniej - Włosi wywieszają plakaty na słupach, przystankach autobusowych, tablicach, które przypominają o tym ważnym święcie. W Wietnamie również Święto Kobiet obchodzone jest w innym terminie – mieszkanki Wietnamu obchodzą dwa razy w roku swoje święto, 8 marca i 20 października. W Armenii kobiety celebrują 7 kwietnia Święto Piękna i Macierzyństwa. Okres od 8 marca do 7 kwietnia jest nazywany „Miesiącem Kobiet”.

Nie wszędzie Dzień Kobiet jest świętowany w wesołej atmosferze, kobiety nie wszędzie dostają prezenty czy życzenia. Są takie kraje, w których świętowanie w tym dniu jest zabronione – jest między innymi Iran, gdzie w 2007 planowano urządzenie zgromadzenia, plany zostały jednak udaremnione przez policję, która aresztowała wiele kobiet, doszło też do pobicia stu osób. W innych miejscach na świecie ten dzień wykorzystywany jest jako okazja do manifestacji. W Etiopii kobiety od dawna walczą o równość. Dlatego 8 marca wiele organizacji wzywa do podjęcia inicjatyw i działań mających na celu zwrócenie uwagi opinii publicznej na wiele problemów. Związane są one z okaleczaniem żeńskich narządów płciowych, małżeństwami dzieci, HIV/AIDS, przemocą wobec kobiet i śmiertelnością okołoporodową matek z powodu braku opieki zdrowotnej. W Indiach 8 marca liczne grupy kobiet organizują duże marsze protestacyjne. Różne organizacje zaczęły angażować się w pomoc kobietom po brutalnych i śmiertelnych gwałtach, które stały się głośne w ostatnich latach. Wiele indyjskich kobiet domaga się powstrzymania przemocy wobec kobiet i zmiany patriarchalnego społeczeństwa.

Wracając do Polski z naszej krótkiej wycieczki po innych kulturach, przeprowadzimy krótki wywiad z kilkoma kobietami, które powiedzą nam jak celebrują swoje święto - co w tym szczególnym dniu robią, czy sprawiają sobie małe przyjemności, czy ich partnerzy również pamiętają o tym wydarzeniu? Naszymi bohaterkami są kobiety z trzech różnych pokoleń, z różnymi perspektywami, różnym bagażem doświadczeń, ale każda z nich jest wyjątkowa.

**Przedstawiam Państwu pierwszą z bohaterek - najstarszą z naszych zaproszonych do wywiadu kobiet, która pamięta początki świętowania Dnia Kobiet w Polsce. Jak świętowała Pani swój dzień?**

Pamiętam, że mój mąż zawsze rano przychodził do mnie z wielkim bukietem goździków lub innych kwiatów, które “upolował” w kwiaciarni – tulipany, róże. Dobrze wiedział, że kocham kolor czerwony, więc zawsze dostawałam właśnie takie. Składał mi życzenia i dawał jakiś prezent. Perfumy, biżuterię, nowy szalik. Potem robił śniadanie i spędzaliśmy wspólnie czas na spacerze lub w zaciszu domowym. Mój mąż zawsze o mnie dbał najlepiej jak umiał. Pamiętał o mnie, niezależnie czy był to 8 marca, czy inny dzień. Codziennie sprawiał, że czułam się kochana, szanowana i doceniona jako kobieta.

**Taki mąż to musiał być skarb. Pamięta Pani co działo się podczas tego dnia w mieście? Jak wspominały to święto Pani koleżanki?**

Mieszkałam w mniejszym miasteczko, więc nie było dużego ruchu. Owszem, niektórzy mężczyźni pamiętali o tym dniu i robili swoim ukochanym czy matkom jakieś niespodzianki, kupowali kwiaty. Trzeba pamiętać jednak, że były to czasy powojenne i wojenne, więc w Polsce nie było wiele produktów, ludzie bardziej martwili się o codzienne wydatki i obowiązki, niż o świętowanie. U moich koleżanek i przyjaciółek różnie obchodzono ten dzień. W niektórych rodzinach mężczyźni starali się sprawić przyjemność swoim bliskim kobietom, a u innych nie robiono dosłownie nic.

**Dostała Pani jakiś prezent lub życzenia w Dzień Kobiet, które zapadły Pani w pamięć?**

Od zawsze liczył się dla mnie gest. Nie chciałam dużych prezentów, ważniejsze były dla mnie życzenia płynące prosto z serca, czy własnoręcznie wykonany upominek. Pewnie dlatego tyle laurek od moich wnuków i dzieci nadal stoi na komodzie w salonie. Jednakże był jeden upominek, z którego bardzo się cieszyłam i cieszę aż do dziś. Dostałam go od mojego męża. Jest to piękny naszyjnik z korali, który dał mi podczas naszej wycieczki nad morze. Byłam wtedy bardzo szczęśliwa i wspaniale wspominam tamten wyjazd, jak i również całe moje życie przy boku mojego męża.

**Kolejna bohaterka, którą zaprosiliśmy do udzielenia krótkiego wywiadu to kobieta, która pamięta, jak obchodzono Święto Kobiet w czasach PRL-u i na końcu XX wieku. Dowiedzieliśmy się jak wyglądało celebrowanie tego święta w Polsce z początku. Jak więc wyglądało świętowanie Dnia Kobiet w późniejszym okresie?**

W zakładach pracy często kobiety dostawały jako prezenty różne rzeczy, na przykład kawę, ręczniki, zestawy filiżanek, talony do różnych sklepów. Oprócz tego dyrektorzy składali kobietom w zakładzie życzenia oraz robili dłuższą przerwę w czasie pracy, aby wszyscy wspólnie zjedli ciasto i wypili kawę lub herbatę. W niektórych zakładach kobiety miały skrócony czas pracy lub miały dzień wolny. W sklepach panie sprzedające otrzymywały życzenia lub drobne upominki jak goździki, które były bardzo popularne.

**Według wielu osób goździki zawładnęły kwiaciarniami w tamtym okresie. Jak wyglądało to z Pani perspektywy?**

Goździki królowały w tamtym okresie na targach, straganach czy w kwiaciarniach. Można je było kupić w różnych kolorach, dlatego pewnie dużo osób je kupowało. Najpopularniejsze były jednak w kolorze czerwonym.

**Jak Pani obchodziła swoje święto? Sprawiała sobie Pani jakieś przyjemności w tym dniu?**

Mój mąż kupował mi kwiaty i dawał prezenty. Najczęściej dostawałam bukiety goździków w czerwonym kolorze, które jak wspominałam, były bardzo popularne w tamtych czasach. Mąż chciał mnie w tym dniu odciążyć, dlatego chciał zrobić obiad, bo uważał, że ja robię go przez cały rok, więc może mi pomóc. Niestety, często kończyło się to spaleniem garnka lub patelni, bo mistrzem kuchni to on nie był. Mimo to, liczyły się dla mnie te małe gesty, jak choćby to, że chciał mi pomóc i starał się najbardziej jak potrafił. Spędzałam ten dzień zwyczajnie, w domu z moim ukochanym, a później z dziećmi i mężem. Czasami robił mi niespodzianki, jak przyrządzenie śniadania rano czy posprzątanie domu. Ten dzień nie był dla mnie jakiś szczególny, bo cały rok czułam się kochana i wspierana przez moją rodzinę, pomagali mi nie tylko w święto, ale przez cały czas. Z przyjemności jakie sobie sprawiałam, to po pracy robiłam sobie domowe spa - malowałam paznokcie, nakładałam maseczkę na twarz, brałam długą kąpiel - lub spotykałam się z moimi przyjaciółkami.

**Ostatnią bohaterką wywiadu jest kobieta, która jest najmłodsza. Szkoła, praca, studia to środowiska, w których funkcjonuje na co dzień. Jak w współczesnych czasach jako młoda kobieta spędzasz swoje święto?**

W pracy najczęściej dostaje życzenia z tej okazji, na studiach raczej nikt nie robi z tego wielkiego wydarzenia, zdarzają się pojedyncze życzenia. Kiedy byłam na praktykach w szkole, dzieci składały mi życzenia oraz dostałam tulipany, co mnie bardzo zaskoczyło. Pamiętam, kiedy chodziłam do gimnazjum, a później do liceum dostawałam razem z moimi koleżankami z klasy kwiaty oraz jakiś drobny upominek od chłopaków. Teraz najczęściej dostaję kwiaty i prezent od mojego taty oraz chłopaka. Sprawiam sobie tego dnia jakieś małe przyjemności, na przykład kupię sobie nową sukienkę, którą chciałam od dłuższego czasu, zrobię domowe spa, przeczytam nową książkę lub nadrobię serial.

**Uważasz, że Dzień Kobiet aktualnie jest świętem bardzo konsumpcyjnym?**

Tak, Święto Kobiet stało się świetnym okresem, aby pomnożyć zarobki sklepów czy galerii. Jeszcze kilka, kilkanaście lat temu w sklepach nie było takiego wyboru produktów na Dzień Kobiet. Aktualnie można zauważyć, że co roku przybywa produktów z limitowanych serii, specjalnie stworzonych specjalnie na to święto - od specjalnych czekoladek przez koce po maseczki na twarz kończąc. Na pewno ułatwia to zadanie mężczyznom, którzy chcą zrobić swoim ukochanym czy mamie lub cioci oryginalny prezent, ale uważam, że jest to, mimo wszystko zbędny wysiłek. Bardzo duża część tych produktów nie sprzedaje się, a sklepy nie mają później co zrobić z tymi rzeczami.

Już niedługo 8 marca, jak co roku obchodzić będziemy ten ważny dla wszystkich kobiet dzień - Międzynarodowy Dzień Kobiet. Nie powinniśmy zapominać, ile wartościowych, odważnych kobiet walczyło, abyśmy dziś w większości krajów miały równouprawnienie społeczne i gospodarcze, abyśmy mogły startować w wyborach na wysokie stanowiska rządowe, aby nas nie dyskryminowano ze względu na naszą płeć. Pamiętajmy, o tych wszystkich wspaniałych kobietach, które uczyniły wielkie rzeczy, poświęciły się dla innych. Nie zapominajmy też o tych, którzy walczą obecnie o swoje prawa, o prawa swoich córek i sióstr. W kobietach drzemie wielka siła, więc z tego miejsca życzę wszystkim kobietom, aby zawsze były pełne energii, uśmiechnięte i miały przy sobie osoby, dzięki którym czują szczęście i radość.

Małgorzata Jaster (2b)